

**Sygn. akt: I C 743/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący sędzia Rafał Kubicki

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2022 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Upadłości J. L.

przeciwko W. L.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

I. oddala powództwo,

II. zasądza od pozwanego Syndyka Upadłości J. L. na rzecz powódki W. L. kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

**Sygn. akt I C 743/21**

## UZASADNIENIE

Powód Syndyk Upadłości J. L. złożył przeciwko W. L. (żonie upadłego) pozew o uznanie za bezskuteczną wobec masy upadłości umowy o podział majątku wspólnego małżonków z 17.09.2019 r., której przedmiotem było własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego Wskazał, że jeszcze przed zawarciem tej umowy upadły trale nie wykonywał swoich wymagalnych zobowiązań, a sporna czynność prawna pogorszyła sytuację wierzycieli (dłużnik stał się niewypłacalny lub niewypłacalny w wyższym stopniu).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Zaprzeczyła twierdzeniu powoda, że umowa o podział majątku miała charakter nieodpłatny, co uzasadniła tym, że w zamian za lokal pozwana przejęła spłatę kredytu zaciągniętego na jego nabycie. Ponadto suma hipoteki obciążającej lokal była wyższa od wartości lokalu, co przeczy przypuszczeniom, że pozwana wiedziała o długach swego męża i że doszło do pokrzywdzenia wierzycieli. Lokal był wówczas wart 230.000 zł, zaś kredyt pozostały do spłaty wynosił w przeliczeniu na złotówki ponad 300.000 zł.

### **Ustalenie faktów**

Bezsporne są następujące fakty wynikające z dokumentów, których strony wzajemnie nie kwestionowały i które nie budzą wątpliwości dowodowych Sądu. J. L. i W. L. są małżeństwem od 1997 r. W dniu 9.02.2011 r. zawarli w formie aktu notarialnego umowę wyłączającą wspólność ustawową, zaś w dniu 17.09.2019 r., również w formie aktu notarialnego (w Kancelarii Notarialnej J. S. w M. Rep. (...)) umowę o podział majątku objętego wspólnością ustawową, którego jedynym składnikiem określili spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...)

w M.. Umowa o podział majątku dokładnie tego nie określa, ale nie jest sporne między stronami, że chodzi w niej (jak i w żądaniu pozwu) o spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) położonym na Osiedlu (...)

w M. (załącznik do pozwu – wydruk treści księgi wieczystej, dział I-O, k. 25). Zgodnie z umową, podział polegał na tym, że W. L. nabywa ww. prawo do lokalu (§ 2)

o wartości 230.000 zł (§ 3 lit. a), przy czym podział objął całość majątku, który był objęty wspólnością ustawową i z tego tytułu strony umowy nie są wobec siebie zobowiązane do spłat ani dopłat (§ 3 lit. b).

Postanowieniem z 17 maja 2021 r. (sygn. akt (...)) Sąd Rejonowy

w O. m.in. ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika J. L., jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, określając, że postępowanie upadłościowe będzie prowadzone w trybie określonym w art. 491<sup>1</sup> ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe. Zgłoszeń wierzytelności dokonali dwaj wierzyciele: 1) (...) S.A. we W. na sumy 21.536,25 EUR i 141,45 zł, przedstawiający jako dowody wierzytelności 5 faktur i notę obciążeniową – wszystko to z umowy leasingowej nr (...)) (...) S.A. w W. na sumę 217.612,53 zł (52.630,79 CHF), przedstawiający jako dowód wierzytelności wyciąg z ksiąg bankowych, wskazujący jako składniki wierzytelności: należność główną i odsetki za okres od 21.04.2021 do 16.05.2021 r., a także odsetki za okres dalszy. Według stanu na 22.07.2021 r. opisany wyżej lokal mieszkalny upadłego i jego żony obciążony był z tytułu powyższego kredytu hipotekami: umowną zwykłą na sumę 85.593,25 CHF oraz umowną kaucyjną na sumę 22.254,25 CHF.

### **Rozważania**

Wszystkie powyższe ustalenia wyczerpują twierdzenia pozwu. Można więc stwierdzić, że podstawa faktyczna podana przez powoda nie była przedmiotem sporu, czym innym jest ocena prawna tych ustaleń. Sąd nie dał wiary pozwanej, zeznającej na poparcie przedstawionych w odpowiedzi na pozew faktów, mających prowadzić do ustaleń, że zgodnie z porozumieniem małżonków w zamian za lokal pozwana przejęła spłatę kredytu zaciągniętego na jego nabycie oraz że w 2011 r. zaprzestała kontaktów ze swym mężem (który wyprowadził się z mieszkania) i przez to nie miała żadnej wiedzy, czym jej mąż się zajmuje i jakie ma długi. Otóż zeznania pozwanej są rażąco sprzeczne z jej twierdzeniami zawartymi w odpowiedzi na pozew – wynika z tych zeznań, że nie jest ona w stanie powiedzieć, kiedy zaprzestała kontaktów z mężem, a nawet, czy w ogóle ich zaprzestała. Co więcej, przesłuchanie pozwanej przeczy jej pisemnym twierdzeniom również w zakresie zamiaru stron towarzyszącemu podziałowi majątku – pozwana zeznała, że podział majątku spowodowany był czym innym niż napisano w odpowiedzi na pozew – mianowicie tym, że uprzednio jej mąż sprzedał inne mieszkanie, miał je odkupić od nabywcy, a nie odkupił, lecz uzyskane jako cena pieniądze zainwestował w swoją działalność gospodarczą. Tak znaczące różnice w stanowisku pozwanej przekreślają w ocenie Sądu możliwość uznania jej zeznań za wiarygodne, podobnie zresztą jak zeznań świadka pozwanej - D. F., zeznającej wyraźnie z korzyścią dla pozwanej, lecz bez konkretów zbieżnych z jej stanowiskiem.

Mimo nieuwzględnienia stanowiska faktycznego pozwanej powództwo podległo oddaleniu, na skutek dokonania oceny prawnej faktów podanych przez powoda w konfrontacji z zarzutami pozwanej.

Stosownie do art. 131 prawa upadłościowego, w sprawach nieuregulowanych przepisami art. 127-130a do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych

z pokrzywdzeniem wierzycieli, przepisy art. 132-134 oraz przepisy Kodeksu cywilnego

o ochronie wierzyciela w przypadku niewypłacalności dłużnika stosuje się odpowiednio. Oznacza to, że w takim przypadku mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego

o skardze pauliańskiej przewidziane w art. 527 k.c. i następne. Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Stosownie do § 2 omawianego artykułu czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny

w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.). Z analizowanego artykułu wynika, że przesłankami skargi pauliańskiej są: 1) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, 2) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, 3) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz 4) wiedza lub możliwość (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o takim działaniu dłużnika przez osobę trzecią. Wskazane przesłanki muszą być spełnione łącznie, aby wierzyciel mógł skorzystać z żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Korzystanie ze skargi pauliańskiej wymaga zasadniczo istnienia wierzytelności podlegającej ochronie. Co istotne, to na wierzycielu (lub syndyku upadłości, jako działającemu na rzecz ogółu wierzycieli upadłościowych) – zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c. – spoczywa ciężar udowodnienia wystąpienia wszystkich przesłanek uzasadniających skargę pauliańską. Niemniej jednak trzeba pamiętać o regulacji zawartej w art. 528 k.c., zgodnie z którą jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W niniejszym procesie skargą pauliańską została zaskarżona umowa podziału majątku wspólnego, polegająca na przyznaniu pozwanej prawa do lokalu mieszkalnego bez ekwiwalentu (bez obowiązku spłat i dopłat), a więc czynność prawna dokonana pod tytułem darmym. Z uwagi na znaczącą sprzeczność uzasadnienia odpowiedzi na pozew z zeznaniami pozwanej Sąd nie dokonał ustalenia, że ekwiwalentem miało być przejęcie spłaty kredytu przez pozwaną. Dodatkowo trzeba wskazać, że nie wynika to z aktu notarialnego, a ponadto nawet gdyby małżonkowie faktycznie dokonali takiego wewnętrznego w ich stosunku ustalenia, nie byłoby ono prawnie skuteczne wobec wierzyciela (banku). Uzyskanie korzyści majątkowej „bezpłatnie” w rozumieniu art. 528 k.c. obejmuje wszelkie czynności prowadzące do uzyskania korzyści, które obiektywnie nie znalazły odpowiedniego ekwiwalentu. Bezpłatną korzyścią majątkową jest każda korzyść,

w zamian za którą osoba trzecia nie spełniła ani nie zobowiązała się spełnić jakiegokolwiek ekwiwalentnego świadczenia w ramach jakiegokolwiek stosunku prawnego. Korzyść ta może być uzyskana w wyniku darowizny oraz każdego innego, pod warunkiem, że osoba, która dokonała tego przysporzenia, nie otrzymała w zamian korzyści majątkowej stanowiącej ekwiwalent tego przysporzenia. Umowa o podział majątku była umową pod tytułem darmym, tak więc stosownie do przywołanego wyżej art. 528 k.c. nie ma znaczenia, czy pozwana jako osoba, która uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że darczyńca działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W przypadku czynności nieodpłatnych możliwość wystąpienia przez wierzyciela z żądaniem uznania czynności za bezskuteczną została uniezależniona od wiedzy osoby trzeciej o działaniu przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli. Tak więc art. 528 k.c. uwalnia wierzyciela od obowiązku wykazania po stronie osoby trzeciej wiedzy odnośnie działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jednocześnie osoba trzecia nie może się uwolnić od odpowiedzialności również wtedy, gdy wykaże, że nie wiedziała i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć

o pokrzywdzeniu wierzycieli. Nawet udowodnienie przez osobę trzecią, że nie wiedziała i – mimo zachowania najwyższej staranności – nie mogła się dowiedzieć o pokrzywdzeniu wierzycieli, nie zwalnia jej od odpowiedzialności wobec wierzyciela. Wiedza osoby trzeciej

w tym zakresie jest całkowicie obojętna i nie podlega badaniu przez sąd przy rozpoznawaniu sprawy wszczętej na skutek skargi pauliańskiej. Co równie ważne, w sytuacji, gdy bezpłatne korzyści przypadają osobom bliskim dłużnika, (a taką osobą niewątpliwie była pozwana jako żona dłużnika) należy zastosować wyłącznie art. 528 k.c. jako przepis dalej idący,

z pominięciem domniemań wynikających z art. 527 § 3 i 4 k.c. (zob. Komentarz do art. 528 kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, LEX). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy

w wyroku z dnia 8 grudnia 2005 r. (sygn. akt II CK 309/05), stwierdzając, że przepis art. 528 k.c. statuuje surowsze przesłanki uznania czynności za bezskuteczną niż czyni to § 3 art. 527 k.c. Jeżeli zatem ten drugi z wymienionych przepisów dostatecznie pewnie usprawiedliwia żądanie strony powodowej, tj. odwoływanie się do pierwszego z nich

jest bezprzedmiotowe. Mając wyżej przedstawione okoliczności na uwadze, Sąd uznał, że okoliczność, czy pozwana wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że dłużnik, dokonując na jej rzecz przysporzenia prawa do nieruchomości, a więc czynności nieodpłatnej, działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, nie jest istotna i nie może zmierzać do uwolnienia jej od odpowiedzialności wobec powoda.

W dalszej części uzasadnienia należało się zastanowić nad tym, czy w niniejszej sprawie zostały spełnione pozostałe określone w art. 527 k.c. warunki pozwalające na uznanie zaskarżonej umowy za bezskuteczną.

Przede wszystkim trzeba wskazać, że w toku niniejszego postępowania powód nie był zobowiązany w żądaniu pozwu oznaczyć wierzytelności mających być chronioną skargą pauliańską, ponieważ powodem jest syndyk upadłości, który stosownie do przepisów prawa upadłościowego występuje ze skargą w imieniu wszystkich wierzycieli upadłościowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8.09.2017 r., I ACa 218/17).

Przyczyna oddalenia powództwa leży w sferze negatywnej oceny podstawowych przesłanek z art. 527 k.c., jakimi są: pokrzywdzenie wierzycieli, a dalej również świadomość dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli.

Należy wyraźnie zaznaczyć, iż okoliczności składające się na ocenę pokrzywdzenia wierzycieli ocenia się nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili wystąpienia wierzyciela ze skargą pauliańską (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001r., sygn. akt V CKN 280/00, LEX nr 52793; wyrok

z dnia 23 lipca 2003r., sygn. akt II CKN 299/01, LEX nr 121702; wyrok z dnia 29 czerwca 2004r., sygn. akt II CK 367/03, LEX nr 174173), a w razie zajścia zmian w tym zakresie – według chwili orzekania. W innym wyroku z dnia 15 czerwca 2005 r. (sygn. akt IV CK 806/04, LEX nr 177223) Sąd Najwyższy stwierdził, że o uwzględnieniu powództwa ze skargi pauliańskiej rozstrzyga nie chwila powstania pokrzywdzenia, lecz okoliczność, czy istnieje ono w chwili orzekania. Wynika to z samej istoty skargi pauliańskiej. Odpadnięcie przesłanki „pokrzywdzenia” oznacza, że wierzyciela nie ma przed czym „bronić”. Do pokrzywdzenia bowiem dochodzi, gdy na skutek zaskarżonej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed jej dokonaniem. Przechodząc dalej, należy stwierdzić, iż dla uznania czynności prawnej za bezskuteczną istotne jest i to, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Samo pokrzywdzenie wierzyciela nie musi być objęte zamiarem dłużnika, wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Innymi słowy, wystarczająca będzie u dłużnika świadomość możliwości wystąpienia pokrzywdzenia. Świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela, wystarczy świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle. Może ona dotyczyć innego wierzyciela niż wierzyciel, który żąda uznania czynności za bezskuteczną (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995r., sygn. akt I ACr 1014/94, OSP 1995, z. 10, poz. 206; wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z 19 listopada 1997r., sygn. akt I ACa 737/97, Apel.-W-wa 1998, nr 4, s. 36). Świadomość działania z pokrzywdzeniem wierzycieli musi istnieć w dacie dokonywania zaskarżonej skargą pauliańską czynności prawnej.

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala uznać, że została spełniona przesłanka pokrzywdzenia powoda jako reprezentanta interesów obu wierzycieli upadłościowych, a skoro nie można przyjąć pokrzywdzenia, to tym bardziej nie można mówić o tym, że dłużnik działał ze świadomością takiego pokrzywdzenia.

Zgodnie z art. 124 prawa upadłościowego, z dniem ogłoszenia upadłości pomiędzy małżonkami powstaje ustrój rozdzielnosci majątkowej. Na skutek upadłości majątek wspólny wchodzi do masy upadłości i jego podział jest niedopuszczalny. Ta regulacja w tej sprawie nie ma zastosowania, ponieważ małżonkowie przed ogłoszeniem upadłości dłużnika ustanowili umowny ustrój rozdzielnosci majątkowej - ze skutkiem przewidzianym w art. 53

§ 1 k.r. i o., polegającym na tym, że bezudziałowa wspólność majątkowa przekształciła się przed ogłoszeniem upadłości dłużnika w udziałową masę majątkową. Sygnatura sprawy, pod którą zapadło postanowienie o ogłoszeniu upadłości, wskazuje na to, że wniosek

o ogłoszenie upadłości wpłynął w 2021 r., a umowa małżeńska majątkowa została zawarta 10 lat wcześniej, co prowadzi na potrzeby niniejszego procesu do wniosku, że mało prawdopodobne jest, by w trybie art. 125 prawa upadłościowego umowa ta mogła być poczytywana za bezskuteczną wobec masy upadłości. To oznacza, że rozważając

kwestię pokrzywdzenia wierzycieli, należy założyć, że w razie braku umowy o podział majątku wspólnego do masy upadłości dłużnika powinien wejść jedynie udział 1/2 w prawie do lokalu stanowiącego przedmiot podziału, podobnie w razie bezskuteczności umowy o podział majątku w stosunku do masy upadłości.

W takiej sytuacji obowiązkiem powoda było wykazanie, że pozbawienie wierzycieli upadłościowych możliwości przeprowadzenia likwidacji udziału 1/2 w prawie do lokalu stanowiącego przedmiot podziału wiązało się z pokrzywdzeniem tych wierzycieli. W ocenie Sądu, pozew powinien być w tym kierunku zawierać twierdzenia i dowody na okoliczność stanu masy upadłości, a zabrakło i tego pierwszego, i tego drugiego. Analiza pozwu nie pozwala na poczynienie jakichkolwiek rozważań na ten temat, a więc również w kwestii niewypłacalności dłużnika. Choć kodeks cywilny nie definiuje stanu niewypłacalności, przyjmuje się w doktrynie, że stan ten polega na tym, że nie jest możliwe uzyskanie zaspokojenia wierzyciela w drodze postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie kodeksu postępowania cywilnego (Komentarz Legalis do art. 527 k.c. pod red. Gutowski, Tom II, teza D.a.1). Istnienie podstaw do ogłoszenia upadłości i ogłoszenie takiej upadłości dłużnika stanowi przykład ewidentnej niewypłacalności dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.p.c. (tamże, teza D.a.2), jednak nie można zapominać o tym, że w przesłance podstawowej skargi pauliańskiej, wynikającej z § 1 i § 2 art. 527 k.p.c. mowa jest o tym, że to wskutek zaskarżonej czynności prawnej dłużnika nastąpić ma pokrzywdzenie wierzycieli wyrażające się niewypłacalnością dłużnika lub niewypłacalnością w wyższym stopniu. Niewypłacalność w wyższym stopniu oznaczać ma, że zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, utrudnieniem lub odwleczeniem (tamże, teza D.a.3). Brak w pozwie jakichkolwiek danych na temat stanu masy upadłości uniemożliwił Sądowi ocenę, czy zaskarżona czynność prawna spowodowała pokrzywdzenie wierzycieli w wyżej opisanym sensie. Jest możliwe, że masa upadłości jest na tyle bogata, by pozwolić na bezproblemowe zaspokojenie wierzycieli upadłościowych z innych jej składników bez potrzeby angażowania wymiaru sprawiedliwości w ubezskutecznianie czynności prawnej kosztem żony dłużnika.

Pozostając nadal w sferze omawianej wyżej przesłanki, należy dodatkowo wskazać, że pokrzywdzenie wierzyciela nie zachodzi, gdy do zaspokojenia go nie doszłoby nawet wtedy, gdyby nieruchomości pozostała w majątku dłużnika, a to z uwagi na zakres obciążenia jej hipotekami o wartości przewyższającej wartość nieruchomości oraz przewidzianą w art. 1025 k.p.c. kolejność zaspokajania wierzycieli (tamże, teza D.a.5). Również na ten temat próżno szukać w pozwie jakichkolwiek danych, a kwestia istnienia hipoteki była przedmiotem zarzutu pozwanej w kontekście braku pokrzywdzenia wierzycieli. Skoro strony nie wysuwały twierdzeń przeciwnych, należy przyjąć wartość spornej nieruchomości zgodnie z aktem notarialnym (230.000 zł) a sumę obu hipotek na rzecz (...) S.A. zgodnie z wydrukiem treści księgi wieczystej (85.593,25 CHF + 22.254,25 CHF = 107.847,50 CHF, co wg kursu średniego NBP na datę orzekania wynoszącego 4,6904 zł daje sumę 505.847,91 zł). Oznacza to, że suma hipotek na rzecz (...) S.A. znacznie przewyższa wartość nieruchomości, zatem na potrzeby niniejszego procesu można uznać, jest to rzeczowy wierzyciel upadłościowy w pełni zabezpieczony na nieruchomości, a więc niepokrzywdzony. Drugiego z wierzycieli nie można również uznać za pokrzywdzonego, skoro obie hipoteki ustanowiono na rzecz banku i to bank będzie miał z nieruchomości pełne zaspokojenie niezależne od tego, kto aktualnie jest właścicielem lokalu. Co do tego drugiego wierzyciela ( (...) S.A.) należy dodatkowo wskazać, że ani pozew, ani załączniki do niego nie pozwalają na ustalenie, kiedy powstała ta wierzytelności, a konkretnie, że istniała już w dacie zaskarżonej czynności prawnej, to zaś nie pozwala na ustalenie, czy w dacie czynności można mówić o wierzycielu tym jako o obecnym czy przyszłym, co rodzi poważne konsekwencje prawne polegające na istnieniu dwóch różnych regulacji prawnych -odpowiednio art. 527 k.c. i art. 530 k.c., przy czym ten drugi przepis ma charakter kwalifikowany w zakresie przesłanek uwzględnienia skargi pauliańskiej, gdyż wymaga od powoda wykazania, że dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli (co w niniejszym procesie nie nastąpiło).

Z tych przyczyn na podstawie art. 527 i art. 528 k.c. powództwo oddalono.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o zawieszenie postępowania do czasu rozpoznania jej powództwa przeciwko (...) S.A. o ustalenie nieważności umowy kredytowej, uznając, że powyższe rozważania są wystarczające do oddalenia powództwa. Dodać można, że ewentualne uwzględnienie powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytowej mogłoby spotęgować podstawy oddalenia powództwa w niniejszej sprawie, ponieważ w przyszłości mogłoby się

okazać, że w wyniku rozliczeń stron z tytułu ewentualnie nieważnej umowy kredytowej bank utraci w ogóle przymiot wierzyciela upadłościowego, a wówczas jedynym takim wierzycielem stałby się (...) S.A., a to z kolei postawiłoby być może pod znakiem zapytania przyszłość postępowania upadłościowego, które z zasady prowadzone powinno być w sytuacji wielości wierzycieli.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i art. 99 k.p.c., zasądzając je na rzecz pozwanej w kwocie odpowiadającej stawce minimalnej wynagrodzenia radcowskiego wg norm przepisanych dla podanej w pozwie wartości przedmiotu sporu.

sędzia Rafał Kubicki